

3 LO ZAMOŚĆ NR 2
GRUDZIEŃ 2019

Vers

Libre



KRZYŻÓWKA
ZAMOJSKIE ŚWIĘTA
ALCHEMIA KINA
MAGICZNY ZAMOŚĆ
MALARSTWO RENESANSOWE
MIKOŁAJKI NA RYNKU WIELKIM

VERSLIBRE

Magiczny Zamość

TEKST JULIA TYMOSZ 1EG

6

grudnia o godzinie 18.00 Rynek Wielki w Zamościu po raz kolejny zabłysł kolorowymi lampkami. W tym roku na części płyty powstał bajkowy labirynt, którym można się przechadzać. Zwiedzający znajdą w labiryncie kolorowe prezenty, bombki oraz gwiazdki. Całość rozświetlona jest setkami światełek LED.

Nie zabrakło również ogromnej choinki na środku placu, napisu „I love Zamość”, dużej bombki do selfie oraz projekcji na elewacji ratusza. Dodatkowo w Mikołajki otworzono lodowisko pod ratuszem. Przez trzy dni, 6-8 grudnia, mieszkańcy i turyści mieli możliwość uczestnictwa w Jar-



marku Świątecznym.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji i konkursów, np. na najlepszy pierniczek w Zamościu. Ponadto 10 grudnia pojawi się Bożonarodzeniowa szopka.



Odpowiedzialność

TEKST WIKTORIA TYSZKO 2D

Kocham Cię. Nienawidzę. Koniec tego. Jesteś miłością mojego życia. Już nie żyjesz. Zniszczyłaś mi życie. Odczep się ode mnie. Nie chce Cię znać.

Ughh, zdążyłam się pogubić w tych wyznaniach. Na czym stanęłam? No tak...

– Nie chcę Cię znać!

– Zabije Cię!!

5 słów. Potem już z góry. Nie wytrzymałam presji, może byłam zbyt delikatna i poszło. Miałam kilka interesujących opcji, trzeba wybrać tą najprzyjemniejszą, tą która sprawia najmniej bólu, może nawet trochę teatralnie, tak z przytupem, na pełnej petardzie.

Tabletki? Czemu nie, chociaż trochę oklepane. Żyletka? Mało estetycznie, długo i boleśnie. Nie, nie, odpada. Pociąg, samochód? Trochę słabo podczas identyfikacji ciała. No dobra to też nie.

Może złota strzała...hmmm. Takie na topie. W sumie fajne. Okej, czyli już wiem. Trochę się stresuję, ale NARESZCIE koniec. Koniec z tym wszystkim! Będę szczęśliwa, on będzie szczęśliwy. Nikt więcej nikogo nie zrani. Lecę po moje wybawienie.

15 minut temu...

Nie ma czasu, on nigdy nie ma czasu. Wszystko co ważne pisze przez internet. To tylko 30km, w końcu moglibyśmy się spotkać. A nie tylko nie, nie!!! Ten chłopak doprowadza mnie do szaleń! Czy on w ogóle myśli? Zastanawia się co czuję? Śmiem wątpić. Chociaż napisał, że mnie kocha. Ale zaraz się pokłóciliśmy i mówił, że mnie nienawidzi. W końcu kocha, czy nienawidzi? Skończył naszą znajomość! O niee!!

Przecież ja go kocham...

Uwielbiam wyobrażać sobie nasze pierwsze spotkanie. Byłoby idealnie. Znamy się już tak dobrze. Wszystko mi opisał. To były moje najpiękniejsze dwa miesiące w życiu. Poznałam mężczyznę mojego życia, moją drugą połówkę jabłka, krewniaczka duszę. Ajj, czemu zawsze tak nie może być. Żeby każdy tak zwyczajnie mógł kogoś poznać i być szczęśliwy.

Dobrze, że ten cały internet istnieje, bez niego to jak bez nogi. O właśnie, moja noga do mnie napisała.

– Jesteś miłością mojego życia! – totalny słodziak, o i jeszcze dzwoni

– Halo, słonko – mówię

– Cześć ko-kochaanie – odpowiada bełkocząc i już wiem, że znowu się zabawił.

Alkohol, pewnie jakaś kreska. Ostro go zwyzywałam. Powiedział, że już nie żyję, że zniszczyłam mu życie i to wszystko przeze mnie... Nie chce nawet pamiętać, co jeszcze wypadło z jego ust. Ale pewnie ma rację, gdybym tylko bardziej się pilnowała i nie rzucała się na niego na każdym kroku. Zresztą teraz już nieważne. Nienawidzi mnie i chce żebym cierpiała. Muszę zrobić to szybciej niż on, muszę kupić odpowiednią ilość towaru i wszystko ładnie przygotować.

A kupienie amfy to nie jest żaden problem, w tym mieście każdy zna kogoś, kto handluje. Kołes pytał się po co mi tego aż tyle. Ale co go to

obchodzi, nic mu nie powiedziałam. Okej. Jeszcze strzykawka i jestem gotowa.

Boże, boję się. A co jak będzie bolało? A co jak tyle nie wystarczy?! NIEWAŻNE, nie mogę o tym myśleć, Muszę dać mu wolność, on musi przestać brać. Matko, ale się boję.

Dzień później. Radio Złote Przeboje Zamość

– Nie żyje 17-letnia dziewczyna. W pożegnalnym liście do rodziców pisze, że musi pomóc swojemu chłopakowi wyjść z nałogu. Rodzice dziewczyny nie mieli nawet pojęcia, że ta ma chłopaka. Ze szczególnego zachowania córki z ostatnich dwóch miesięcy pamiętają tylko, że ta non stop siedziała na telefonie. Nie było z nią kontaktu. Jak wiemy z naszych źródeł ta dwójka „zakochanych” rzeczywiście miała kontakt przez facebooka.

Niejednokrotnie wyznawali sobie miłość, ale nigdy nie widzieli się na żywo. Może to odpowiedni moment, aby podjąć dyskusję na temat naprawdę ważny. Uświadamianie, odpowiedzialność za swoje słowa, uzależnienie od internetu. Dzieci, które całkowicie zatraciły rzeczywistość. Czy ktoś kiedyś uświadamiał im jak wyglądają relacje międzyludzkie? Mówił, czym jest miłość, czym nienawiść? Rozmawiał o rozwiązywaniu problemów? Jak widać, nie. Fikcyjny świat, który przenika do naszego życia. – To były wiadomości radio Złote Przeboje Zamość.



McDonald w końcu odpocznie

TEKST KATARZYNA WRONA, MARTYNA SZYKUŁA 3i



Piątek, godzina 12, pora o której uczniowie liceum, gimnazjum powinni być w szkole.. teoretycznie. W Zamościu jednak było inaczej, jedynie co tego dnia mogliśmy zauważyć to kolejka pod KFC, nie dziwny się bo przecież dla 100 pierwszych osób kubetek był za 1 zł a takiej okazji prawdziwy Polak nie może przeoczyć.

O powstaniu nowego fast fooda już od dawna było głośno, lecz nikt nie był pewny, czy na pewno powstanie w Zamościu. Potem, gdy plotki okazały się prawdziwe i zobaczyliśmy pierwsze ściany KFC, mogliśmy odetchnąć i nie tracić już

więcej paliwa na specjalne podróże do Chełma, aby tam zjeść chrupiącego kurczaka, którego nie mogliśmy dostać w Zamościu.

Po kilku godzinach od otwarcia fast fooda w internecie można było już znaleźć filmiki wyśmiewające się z kolejki oraz samego wyczekiwania na otwarcie. Gdy pracownicy po raz pierwszy otworzyli drzwi nowego KFC, klienci wręcz rzucili się do kas. Głównie młodzi ludzie urządzili prawdziwy szaleńczy wyścig po promocyjne kubeczki z kurczakami. Całość relacjonował Tygodnik Zamojski na Facebooku.

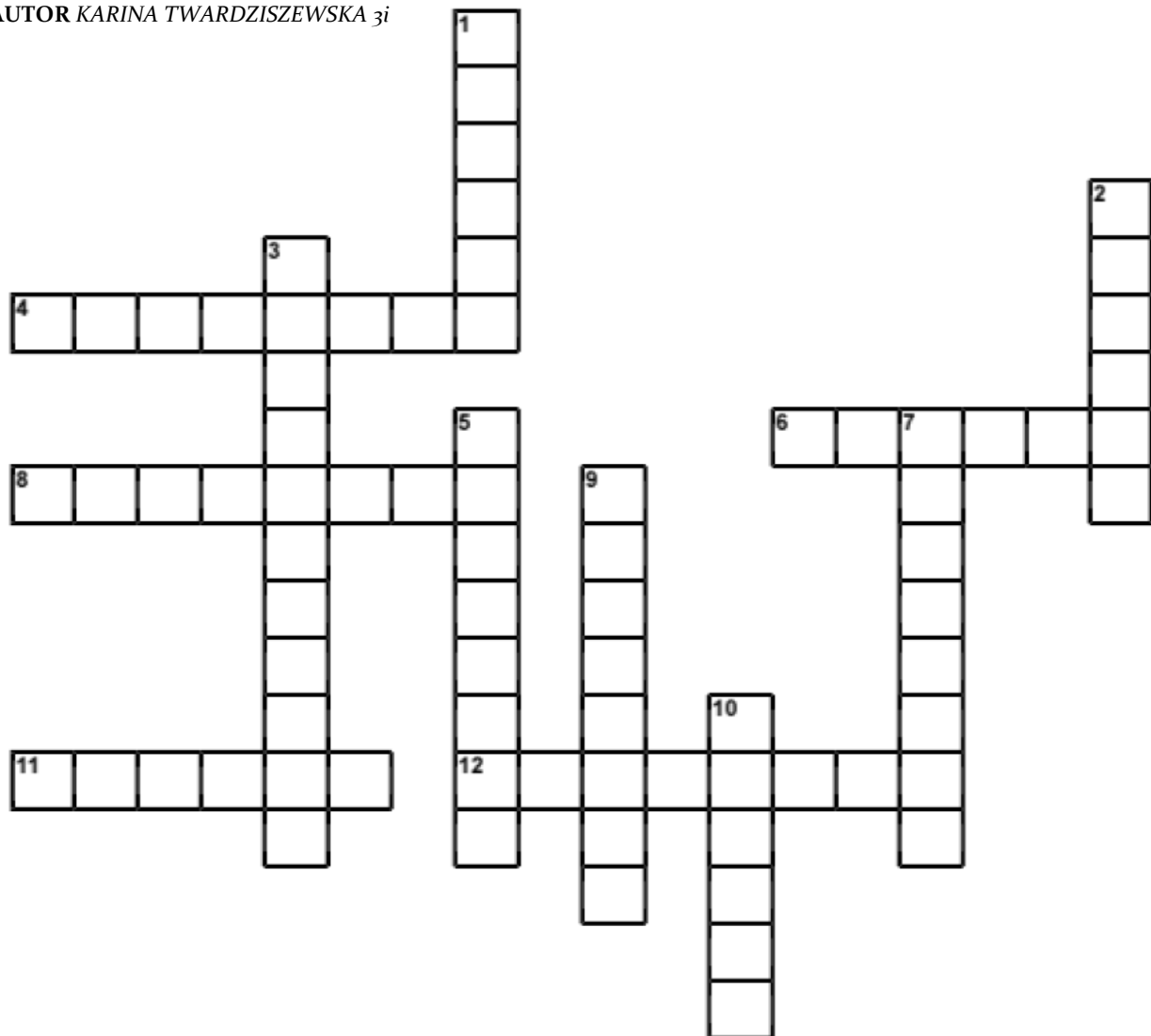
Zamojskie Święta

TEKST DARIA SZALA 1EG

W tym roku wspólna Zamojska Wigilia odbędzie się 22 grudnia. Jest to już 13. edycja tego przedsięwzięcia. Na spotkaniu, organizowanym przez Zamojski Dom Kultury, Zamojskich Restauratorów, Cukierników, Piekarzy, Polski Związek Łowiecki i Zarząd Okręgowy w Zamościu, zamościanie będą mogli podzielić się opłatkiem oraz posłuchać kolęd. Planowane są występy wielu grup łączących zamojską młodzież, m.in. Zespół Pieśni i Tańca odda występ wokalny, zamojska grupa harcerzy będzie towarzyszyć przy obchodach. Restauratorzy, cukiernicy, piekarze wystawią swój kunszt na stołach na Zamojskim Rynku Wielkim. Każdy będzie mógł spróbować tradycyjnych wigilijnych potraw oraz złożyć sobie nawzajem życzenia.

Oprócz tego, od 6 do 8 grudnia trwał Zamojski Jarmark Świąteczny, gdzie można było wziąć udział m.in. w konkursie na najpyszniejszy pierunek. Był on podzielony na 2 grupy - amatorów i cukierników. Odbyły się również warsztaty dekoracji świątecznych. W piątek także otwarto lodowisko oraz uruchomiono tegoroczną instalację świetlną - jest nią labirynt.





Poziomo:

- 4. Co możemy znaleźć pod choinką?
- 6. Co wieszamy na choince?
- 8. Co składamy sobie podczas dzielenia opłatkiem?
- 11. Co kładziemy pod obrus?
- 12. Co przyniósł w darze Kacper Jezusowi?

Pionowo:

- 1. Co śpiewamy podczas świąt?
- 2. Jaką rybę je się podczas kolacji?
- 3. Za jaką gwiazdą szli królowie?
- 5. Na co idziemy o północy do kościoła?
- 7. Imię jednego z trzech króli
- 9. W święta czekamy na pierwszą...
- 10. Jak inaczej nazywa się Pismo Święte?



Marzenia się spełniają

TEKST WIKTORIA MONASTYRSKA 31

*Czy chcielibyście chociaż jeden dzień spędzić w amerykańskim liceum? Uważam, że kreowany przez świat filmowy jej wygląd różni się od rzeczywistości. Przekonał się o tym jeden z uczniów naszej szkoły- **Łukasz Zawisłak**. Chodzi on obecnie do klasy 2d i zgodził się odpowiedzieć na nurtujące mnie pytania na temat jego wyjazdu i pobytu w Stanach.*

Jak wyglądał sposób rekrutacji na wyjazd przez program Future Leaders Exchange Program (FLEX)?

O FLEX dowiedziałem się jeszcze w gimnazjum, ale decyzje o aplikowaniu podjąłem rok później, będąc już w liceum. Z pierwszego etapu, przeszedłem do półfinałów, gdzie musieliśmy się zaprezentować, wykazać wiedzą i znajomością języka, napisać 3 eseje i przejść rozmowę kwalifikacyjną z przedstawicielem programu. Na początku kwietnia 2018r. dowiedziałem się, że zostałem finalistą. W lipcu przeszedłem krótkie szkolenie i warsztaty przygotowujące do wyjazdu i miesiąc później wylatywałem już do Stanów na najbliższe 10 miesięcy.

Czy miałeś wsparcie bliskich?

Od samego początku wspierali mnie i rodzice i znajomi, którzy szczerze mówiąc o wiele bardziej wierzyli, że mi się uda, niż ja sam.

Jak wspominasz swój pierwszy dzień w High School i jak zostałeś przyjęty przez innych uczniów?

Pierwszy dzień w **Auburn Mountainview High School** był jednym wielkim chaosem. W USA nie mają tradycji rozpoczynania roku szkolnego apelem. Z pierwszym dniem rozpoczynają się „normalne” lekcje. Nie mając swojego planu, trudno mi było poruszać się po tak dużej szkole. Na szczęście **mój host brat** oprowadzał mnie i pokazywał wszystkie klasy oraz poznawał z innymi ludźmi. Amerykanie zawsze są **pozytywnie nastawieni** do osób zza granicy. Sami podchodzili do mnie i przedstawiali się.

Będąc jedynym Polakiem w szkole, ciężko jest się nie rzucać w oczy. Cały ten dzień był ogromnym stresem, nawet nie pamiętam, kiedy ja z tej szkoły wyszedłem.

Jaki przedmiot był twoim ulubionym i dlaczego?

Ulubiony przedmiot to zdecydowanie **Leadership**. Klasa polegała na organizowaniu życia szkoły, czyli: apele, dni tematyczne, różne projekty społeczne, organizacja wszystkich bali- **homecoming, winterformal, prom**. Myślę, że to było najciekawsze, bo dzięki klasie mogłem się „wbijać” w życie szkolne.

Co robiłeś w wolnym czasie?

Wolnego czasu nie było dużo. Oprócz moich sześciu lekcji miałem jeszcze sporo innych zajęć pozalekcyjnych, jak nie szkolnych, to związanych z FLEX. Kiedy miałem, więcej wolnego czasu, to albo moja host rodzina, albo moi znajomi zabierali mnie na wycieczki po całych Stanach, szczególnie po stanie Washington, bo tam właśnie mieszkalem.

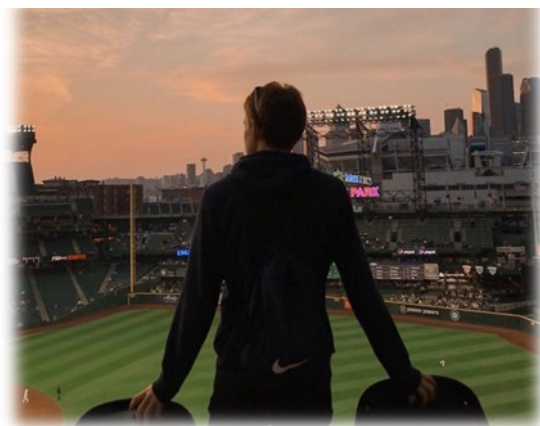
Co wspominasz najmilej podczas pobytu i za czym tęsknisz?

Myślę, że najlepiej wspominam wszystkie wycieczki. Jeśli chodzi o to za czym tęsknię, to zdecydowanie za host rodziną i przyjaciółmi, bo są to ludzie, którzy naprawdę uczynili ten rok najlepszym w moim życiu. Bardzo mnie cieszy, że nadal utrzymuje z nimi kontakt. Moja host rodzinka odwiedziła mnie w Zamościu w sierpniu, a dwoje przyjaciół przylatuje w przyszłym

roku.

Czy czegoś żałujesz z powodu tego wyjazdu?

Nie, chociaż sporo się zmieniło, odkąd wróciłem z tej wymiany, przede wszystkim jestem teraz o jeden rocznik niżej, ale to raczej nie jest coś, czego żałuję. Wydaje mi się, że w tym wszystkim chodzi o to, żeby **wykorzystać ten rok najbardziej** jak się da, a ja tak zrobiłem, więc nie ma czego żałować. **Spełniło się moje marzenie o tym, by być uczniem w szkole w Stanach**, a to najlepsze w tym wszystkim.



Pojechałbyś jeszcze raz na wymianę jakbyś mógł?

Bez zastanowienia! To był najtrudniejszy, a zarazem, najlepszy rok mojego życia. Wymagał wielu wyrzeczeń i rozłąki z rodziną i przyjaciółmi, ale przeżyłem rok w tamtej szkole, zwiedziłem przepiękne miejsca i poznałem wspaniałych ludzi. To wszystko to są dla mnie bezcenne chwile i gdybym mógł to powtórzyć, to na pewno bym się nie zawahał.

Dni tematyczne

TEKST ANGELIKA SOWA, AGNIESZKA RYCAJ 3l

T

egoroczne dni tematyczne w naszej szkole ruszyły pełną parą! 30 października uczniowie mogli wykazać się swoją kreatywnością i przebrać się za „typowego dresa”. Niecały miesiąc później uczniowie zdecydowali, że kolejnym dniem tematycznym będą lata 90. Młodzież również wykazała się nie lada pomysłowością, dzięki czemu nasza szkoła przeniosła się wstecz o prawie 30 lat. Już 12 grudnia

będziemy mogli ujrzeć kolejne stylizacje związane z dniem tematycznym. Tym razem uczniowie postawili na „dzień piżamy”. Zachęcamy wszystkich uczniów do wspólnego przebierania się. Dla kreatywnych przewidziane są profity!



Jest to niezwykła historia ucznia III Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida, który dokonał niebywałego czynu godnego podziwu. Uczęszcza on do klasy drugiej. Powiem więcej, jest to klasa chłopców.

*Niech ta książka będzie swoistym hołdem dla jego czynu. Historia rozpoczęła się dnia 11. października 2019 roku....
....i wydarzyła się naprawdę*

AKT I "Początek"

Był to drugi piątek miesiąca. Po lekcji w-f'u zrodziła się w głowie Adama pewna idea, mogło wydawać się, że głupia, lecz niezwykle ambitna i odważna. Postanowił wrócić do swojego rodzinnego domu na piechotę. Owa posiadłość znajdowała się bowiem w Starym Zamościu, oddległym o 13 kilometrów od Zamościa Jana Zamoyskiego.

*"Słońce spowiło mi twarz
nim wszedłem do biedry. "
To znak" - pomyślałem."*

Wejście do biedry było dla Adama swego rodzaju łaską bożą, nagłym natchnieniem, napływem energii, niewyobrażalnej wręcz potęgi. Czuł, że to jest ten dzień. Dzień, w którym przysłowiowy Adam odnajdzie Ewę i uda się do Edenu. Nie było zbyt wiele do przemyślenia, zaczął robić zapasy na ten epicki wjazd.

AKT II "Zapasy"

Po wkroczeniu do biedry Adam zaczął gromadzić prowiant. Wiedział, że musi starannie dobrać pożywienie, by zaspokoić zapotrzebowanie kaloryczne organizmu i zapewnić sobie odpowiednio dużo energii, by móc dotrzeć do domu przed zachodem słońca. Jego uwagę przyciągnął niezwykle zapach świeżego pieczywa, a konkretnie bagietek czosnkowych, które są ambrozją dla Adama i wielu szanujących się Polaków.

Bardzo istotne było również dobranie odpowiedniego napoju. Na tak długą i wyczerpującą podróż Adam potrzebował wody marki Żywiec Zdrój, której sloganem jest "siła z gór" (pomyliło mi się, to jest slogan Harnasia).

Instynkt samozachowawczy oraz umiejętności z dziedziny survivalu pomogły Adamowi upolować zgrzewkę jego upragnionej wody. Szybko jednak zorientował się, że napoje izotoniczne odrobinę lepiej niż piwo, lecz znacznie lepiej niż woda nawadniają organizm. Pogonił zatem do dalszej części rzędu z trunkami, by odnaleźć jego przysłowiowy nektar. Nie minęły dwie minuty, a Adam już dumnie kroczył z bagietką warzywną i oshee w stronę kasy. Wybrał oshee runner, doskonałe dla biegaczy i pieszych wędrowców.

Po opuszczeniu biedry, Adama naszała pewna refleksja, a na jego twarzy natychmiast pojawił się grymas i powiedział:

- "Pierwszy problem jaki napotkałem w czasie mej podróży to internet.

W biedrze go nie ma" - opowiada Adam. Czy to może oznaczać metodę kontrolowania społeczeństwa przez rząd? Czy może Andrzej W. planuje utworzyć z biedry pewnego rodzaju bunkier wojskowy? To są jedynie Domysły, ale jakże realne. Proponuję Wam, drodzy czytelnicy, przemyśleć tę sprawę i mieć oczy dookoła głowy, gdyż nigdy nie wiadomo kiedy Wnuczek nasze Babunię na Zamość - jest to jeden z najczarniejszych scenariuszy, czarniejszy niż sam Bob Marley. Aż strach pomyśleć co by wtedy się wydarzyło.

*"Czy świat mnie oszukał?
"Czy znak był fałszywy?
Opuszczam biedrę.
Niedługo opuszczę Zamość,
Kiedyś....
Ten świat, ah, witaj."*

AKT III

“Przygoda”

Godzina 13;35.

Adam J. opuszcza miasto

*Adam: “Ah, Ojczyzno moja słodka,
Tak tęskno mi za Twym łonem,
Kto za młodu Cię nie doznał
Ten na starość (będzie) zwiędłym płonem.
Droga ma zdaje się długa i kręta,
Lecz ja Wszechmogący, ja żem władny,
Ani licha, ni zbójnika się nie lękam
W dom ja wrócę; zdrowy i cały.”*

-(p)Sitaniec” - burknął Adam z pogardą mijając granicę Zamościa.

Nogi jego były obolałe, a ciało zmordowane. Wiedział, że to dopiero początek wędrówki, więc zacisnął zęby i szedł naprzód - do jego ojczyzny, Starego Zamościa. Idąc wzdłuż drogi, o jego uszy obijała się sekwencja dźwięków.

“Las” - rzekł wiatr, a ja posłyszałem.

“Bagieta z biedry nienajgorsza” - powiedział Afro przegryzając ambrozję i poszedł dalej.

-”Kłamstwo!” - rzekł Adam

-”Choć nogi bolą, jestem nadludziem. Za niedługo ominie mnie moje MZK - nie wsiądę. No-

gi mnie bolą, plecy bolą przez plecak, ale czy zmęczony? Nieee, niekoniecznie.”

Adam zaczął powątpiewać w swoje zdolności, lecz szybko opamiętał się z tego stanu i przytoczył anegdotę:

-”Niczym Daniel Krzak lata temu, pokonuję kolejny kilometr trasy do Starego. Zamościa.” Ujrzał MZK znikające za horyzontem.

-”I pojechał. Git.” stwierdził Adam.

Po pokonaniu kolejnego imponującego dystansu pieszo, Adam napotkał niespodziewaną postać. Był to rudy kot włóczący się po drodze. Młody staro zamościanin przystanął i kucnął w celu pogłaskania kota. 5 Niedługo potem spotkał znajomego tubylca, który uświadomił go o skrócie na de place (tajna miejscówka naszego bohatera). Adam poprzysiągł sobie, że kiedyś go sprawdzi.

-”Kiedyś go sprawdzę” - powiedział

AKT IV

“Koniec”

Godzina 15:51.

Adam w końcu dotarł do domu. 6

CAŁA SZKOŁA CZYTA REYMONTA

TEKST ŁUCJA KIEŁBIŃSKA 31

Dnia 11 grudnia 2019r. odbyło się w naszej szkole przedstawienie sylwetki Władysława Reymonta – pisarza, który dostał Nobla za powieść „Chłopi”. Spotkanie rozpoczęło przeczytaniem wcześniej przygotowanej prezentacji, opowiadającej o życiu autora. Następnie nauczyciele i uczniowie czytali fragmenty powyższej książki, chcąc przybliżyć słuchaczom literaturę prozaika. Występ uświetniały piosenki ludowe, przygotowane przez uczennice uczęszczające do

ZPiT „Zamojszczyzna”. Patronat nad przygotowaniem przedstawienia pełniła pani Anna Korcosz i pani Katarzyna Pańko.



Mikołajki na Rynku Wielkim w Zamościu

TEKST JULITA PŁAZA 1EG

W

miniony piątek 6 grudnia na Rynku Wielkim w Zamościu

miało miejsce wiele wydarzeń.

W południe rozpoczął się coroczny Jarmark Świąteczny. Kolorowe stragany zappełnił płytę Rynku. To tutaj można było zakupić oryginalne ozdoby świąteczne oraz popróbować specjalów na świąteczne stoły. Sprzedawcy oferowali wyroby regionalne od ciast poprzez sery, wędliny do ozdób świątecznych, ciepłych rękawiczek, czapek i szalików.

W tym samym czasie w Zamojskim Centrum Informacji odbywały się warsztaty tworzenia dekoracji świątecznych dla dzieci.

Tego dnia nastąpiło również otwarcie sztucznego lodowiska. Rozstawiono go tradycyj-



nie przed schodami zamojskiego Ratusza. Choć były obawy czy ze względu na panujące temperatury uda się utrzymać lód, to wszystko przebiegło bez przeszkód. Pierwsi łyżwiarze weszli na taflę o godz 12.00. Nieco później do zabawionej grupy młodzieży dołączył również św. Mikołaj.

Kulminacyjnym punktem wieczoru był premierowy pokaz świątecznych iluminacji. Na płycie Rynku Wielkiego został ustawiony świetlny labirynt. Jak co roku pokaz zachwycił licznie przybyłych mieszkańców Zamościa. Miliony światełek bajkowo rozświetliły cały Rynek, a wszystko po to aby już teraz poczuć magię

“Wigilia”

TEKST ALEKSANDRA WSZYTKO 3I

Wszyscy stłoczeni przy jednym stole,
siedzimy w dużym i ciasnym kole,
światelka błyszczą gdzieś wokół nas,
podobno ma być to ten magiczny czas.
Lecz wzrok ucieka na miejsce puste,
czeka jak wędrowiec owinięty w chustę,
zasiądzie, dołączy, dobre słowo powie,
jednak, co innego płacze się po głowie.
Myśl ucieka gdzieś hen daleko,
płynie ponad zmrozoną rzeką,
omija później domek z piernika,
razem z wiatrem pędzi, gdzie puszcza dzika.
Maluje z mrozem na szybie wzory,
których nie znają najśmielsze umysłu wytwory.
Unosi się w chmury, w śnieżynkę kryształę,
prawie już sięga niebiańskiej chwały.
I po co to wszystko? Po co tam aż?
To wszystko wyjaśnia zbiór wspomnień nasz.
Na każdym zdjęciu miejsce zajęte,
teraz jak gdyby jedno z ich liczby odjęte.
Puste, choć pełne, wciąż czeka. Na kogo?
Ten ktoś, gdzieś tam w górze uśmiecha się błogo.
Błyska tu do nas gwiazdą jasną jak niegdyś uśmiech,

podmuchem ciepłym otula twarze siedzących tu po-
ciech,
spogląda z góry jak i my patrzymy z dołu,
wszyscy byśmy chcieli by znów zasiadł z nami do sto-
łu.

Znów myśli wędrują, prawdę nam psują,
A prawda jest taka, że on tu jest i był i będzie,
w każdej chicho nuconej kolędzie,
w corocznym, świątecznym pędzie,
w blasku świec, gdzieś tu przy nas,
w naszych sercach, wiedz.

I gdy Tobie puste miejsce, nie daje spuścić oka,
wiedz, że gdzieś nad Tobą lub wokół Ciebie jest taka
opoka,
bo rodzina zawsze cała razem pozostanie,
nawet jeśli tylko obraz, śmiech i głos tego kogoś w
naszych sercach pozostanie,
to pamiętaj, że on też gdzieś tam w niebie, ma w ser-
cu część Ciebie.

I razem z Tobą cicho kolędę tę nuci,
byście mogli razem magią tych Świąt osnuci,
spędzić chwile cudowne, trochę kłótnie, trochę też
ckliwe, ale z pewnością też te szczęśliwe.

Kącik czytelniczy

TEKST ALEKSANDRA WSZYTSKO, AGATA SOKOŁOWSKA

31

Twoje ulubione skarpetki świąteczne naciągnięte na stopy? Przykryłeś się ciepłym, puchowym kocykiem i popijasz swoją ulubioną herbatę? Pogoda znów nie zachwyca, a mroźny wiatr zachęca tylko do pozostania w domu? A jednak wciąż ci czegoś brakuje... I nie, nie jest to kolejna kostka czekolady! Szkolna biblioteka wyciąga do was swoją rękę z fantastycznymi tytułami, które wpadną w gust każdego czytelnika. Nieważne, czy interesują Cię romanse, kryminały - każdy znajdzie tutaj coś dla siebie, więc proszę zapamiętać raz na zawsze. Biblioteka to nie tylko lektury. Warto pozbyć się na chwilę telefonu, złapać za książkę i zanurzyć się w historię, która względnie możliwa jest tylko w wyobraźni. Zacznij swoją przygodę już dziś.

Jako, że świąteczny czas już się rozpoczął (tak naprawdę wraz z pierwszą reklamą Coca coli w październiku) zachęcamy do sięgnięcia po klimatyczne książki. Pierwszą naszą propozycją jest "Cicha 5". Jest to zaskakująco niepozorna książka, opowiadająca historię mieszkańców z 7 mieszkań kamienicy, ale gdy zagłębimy się w fabułę i zaczniemy utożsamiać się z bohaterami odkrywamy różne strony tego dzieła. Od smutku, po radość, a nawet marzenia. Jest to naprawdę godna polecenia książka.

Oczywiście mamy też coś dla miłośników romansów. "Komedia świąteczna" opowiada historię Lady Camilla Lydingham, która już od najmłodszych lat marzyła o zaręczynach z księciem na święta- miał być to dla niej wymarzony prezent. Kiedy mężczyzna proponuje lady Camilli tradycyjne spędzenie świąt w gronie najbliższych, ta zaczyna się denerwować. Jej rodzina nie wydaje się być odpowiednia do takich spotkań, więc niewiele myśląc zatrudnia aktorów do odegrania roli jej rodziny. Wszystko mogłoby się udać, gdyby nie nagłe pojawienie się jej byłego narzeczonego...



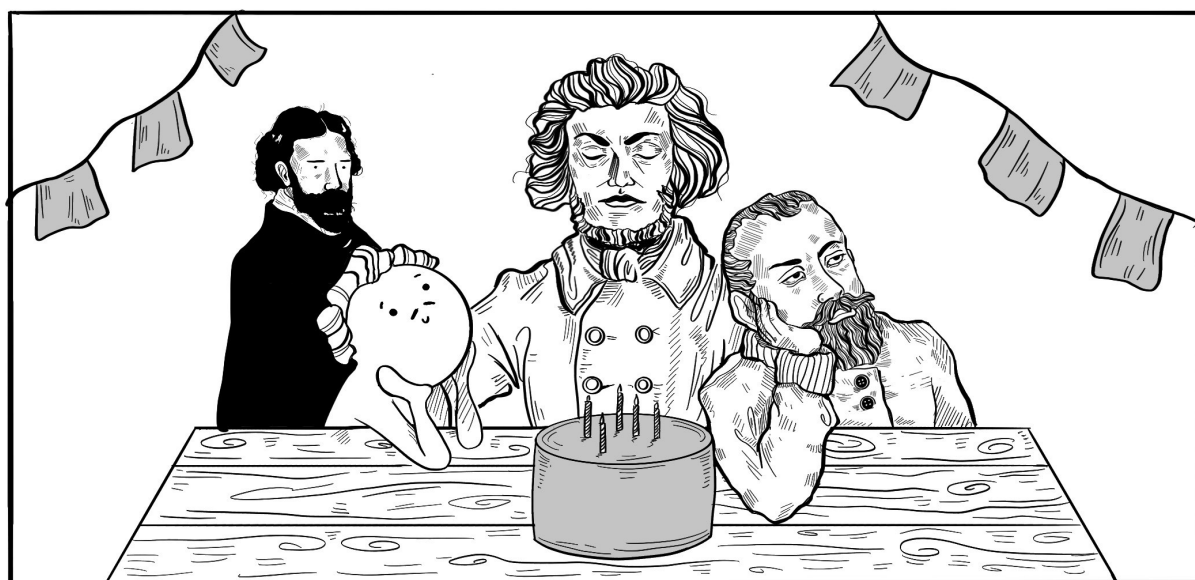
"Morderstwo w Boże Narodzenie" Agathy Christie, choć posiada dość oczywisty tytuł, to nie można jednak przełożyć tego na fabułę. Zgorzkniały milioner zostaje okradziony i zamordowany, a to wszystko w atmosferze nie do końca przyjaznych świąt w gronie rodziny z wieloma tajemnicami. Dodajmy do tego, że każdy z jej członków kierował się na spotkaniu jedynie chęcią odziedziczenia majątku. Taka oto, trudna sprawa trafia się, dotychczas niezastąpionemu detektywowi, Herkulesowi Poirotowi. Pytanie tylko, czy będzie on w stanie sobie z nią poradzić?

Najpiękniejszym prezentem jest przecież miłość! Z tego założenia wychodzi grupa dwunastu autorów tworząca zbiór opowiadań pod wdzięcznym tytułem "Podaruj mi miłość". Książka pokazuje, że wiara w magię świąt naprawdę może czynić cuda i że niezależnie od tego kim jesteśmy, możemy pod choinkę dostać spełnienie marzeń.

Inne, warte uwagi, tytuły z naszej biblioteki:

- "Tajemnica gwiazdkowego puddingu" A. Christie
- "Śnieg przykryje śnieg" L. Henriksen
- "W drodze do domu" L. Henriksen
- "Pensjonat pod świerkiem" A. Lingas-Łoniewska,
- M. Knedler, A. Bednarek, J. Kosowska, N. Reichter,
- D. Koziarski, A. Kasiuk, A. Szafrńska
- "Siedem życzeń" L. Fabisińska, A. Grabowska,
- M. Kalicińska, A. Krawczyk, N. Socha, M. Warda, M. Witkiewicz
- "W śnieżną noc" J. Green, M. Johnson, L. Myracle
- "Dziennik Bridget Jones" H. Fielding

WIESZCZE



DO MATURY:
Pan Adam przyszedł na świat 24 grudnia (nie, to nie przypadek)

Klaudia Hołubowicz 3i

Wybory za nami

TEKST EMILIA ANIOŁ 2D

W ostatnią środę, 04 grudnia 2019 roku, w naszej szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Startowało pięciu kandydatów: Jakub Bender, Jakub Romaszko, Jakub Sirko, Wiktoria Tyszko oraz Mateusz Żołopa. Przed wyborami, każdy ze startujących promował swoją kandydaturę poprzez prowadzenie kampanii, zachęcając swoimi postulatami, czy zawieszając plakaty na szkolnych korytarzach. Wybory poprzedziła debata, dzięki której uczniowie mogli lepiej poznać kandydatów oraz zadać nurtujące ich pytania dotyczące programu. Tegoroczne kampanie były godne uwagi. Każdy z ubiegających się o stanowisko przewodniczącego starał się zdobyć jak największe poparcie, próbował

zaintrygować swoją osobą i pomysłami, jak poprawić codzienne życie każdemu uczniowi. Drogą głosowania uczniowskiego nową przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego została Wiktoria Tyszko. Stanowisko wiceprzewodniczących objęli Jakub Bender oraz Jakub Sirko. Nowy rok szkolny dla Samorządu Uczniowskiego będzie z pewnością intensywny oraz wymagający. Gratulujemy wszystkim kandydatom oraz życzymy owocnej pracy przy doskonaleniu naszej szkoły. Dziękujemy Kacprowi Mazurkowi za sprawowanie przez ostatni rok funkcji przewodniczącego Samorządu oraz Maksowi Ziemińskiemu za pełnienie funkcji wiceprzewodniczącego. Spisali się znakomicie i tego samego życzymy nowemu samorządowi.

TEKST IZABELA RYŃKIEG

Australijski zespół grający muzykę pop punk/ pop rock 3 grudnia obchodził swoją 8 rocznicę założenia. W jego skład wchodzi: Luke Hemmings (główny wokół, gitara), Michael Clifford (wokół, gitara), Calum Hood (wokół, gitara basowa), Ashton Irwin (wokół, perkusja). Zdobyli oni rozgłos, gdy zostali supportem najsławniejszego boys band'u na świecie- One Direction- na ich trasie koncertowej 'Take Me Home Tour'.

Ich pierwszy album został wydany 27 czerwca 2014 roku, a w grudniu tego roku wydali koncertową wersję płyty nazwaną *LIVE5SOS*. 23 października 2015 roku ukazał się ich drugi album *Sounds Good Feels Good*, natomiast trzeci *Yo-*

ungblood 22 czerwca 2018r.

W maju 2019 roku wyszedł singiel "Easier", a w sierpniu "Teeth" promujący ich czwarty album, który według członków zespołu ma ukazać się już na początku 2020 roku.

W ostatnim czasie zespół ukończył kilkumiesięczną trasę z The Chainsmokers, na której byli supportem, co budziło dużą kontrowersję wśród fanów, którzy uważali, że nie powinni 'bawić się' we wspieranie innych artystów, lecz organizować własne trasy. Może właśnie dlatego już kilka dni po ostatnim koncercie zapowiedzieli swoją trasę, promującą 4 album, 'No shame tour', na której niestety nie znalazła się Polska.

Ku dużej radości polskich fanów w piątek - 6 grudnia - na oficjalnym Instagramie Orange Warsaw Festival ukazał się post, w którym oznajmiono, że zespół 5 seconds of summer pojawi się na festiwalu 5 czerwca 2020 roku wraz z Tayler'em, The Creator; Camilą Cabello i Young Thug'iem.

Orange
Warsaw
Festival
2 0 2 0

8. PRZEGLĄD FILMOWY ALCHEMIA KINA

TEKST ŁUCJA KIELBIŃSKA 31

W dniach 25-27 listopada 2019 roku odbył się 8. Przegląd Filmowy „Alchemia Kina”. Projekt ten zawiera coroczne projekcje filmowe, spotkania z twórcami i aktorami oraz prelekcje krytyków filmowych.

Czas Alchemii kina to odkrywanie tajemnic kina klasycznego i eksperymentalnego, odnajdywanie tego, co nas porusza. To czas, który możemy poświęcić na podróż do innego świata - świata kina, które skłania do refleksji nad naszym codziennym życiem.

Tegorocznymi gośćmi przeglądu była Małgorzata Kożuchowska, Bartłomiej Topa oraz Janusz Majewski. Wszystkie filmy Alchemii kina („Proceder”, „Żelazny most”, „Czarny mercedes”) były prezentowane na Festiwalu w Gdyni.

Po seansach organizowane były rozmowy z gośćmi, podczas których można było dowiedzieć się o procesie tworzenia filmów, jak również poznać osobowość i życie uczestników.

W tym roku zdecydowałam się wybrać jeden seans, którym był „Proceder”. Film to historia rapera Tomasza Chady – chłopaka wychowującego się w niekorzystnych warunkach, jednak posiadającego wielki talent. Tomek ginie w niewyjaśnionych okolicznościach. Mimo, iż historia mogłaby wydawać się skierowana do określonego odbiorcy, po seansie sądzę, że każdy z nas powinien wybrać się na ten film. Ukazuje on



wiele wartości, które zatracamy w naszym życiu. Skłania do przemyśleń.

Pani Małgorzata Kożuchowska okazała się niezwykle ciepłą osobą. Opowiadała między innymi o tym, że historia jej udziału w filmie była bardzo kręta. Na początku miała grać matkę głównego bohatera, ale z czasem twórcy uznali, że jest za młoda do tej roli. Wtedy myślała, że to koniec jej przygody z tą produkcją, jednak niedługo po tym otrzymała telefon, że jest nowa rola. Specjalnie dla niej postać „Łysego” została zmieniona w „Łysą”, i w taki sposób Małgosia Kożuchowska stała się filmową gangsterką. Do roli aktorka zmieniła swój wizerunek. Na spotkaniu mówiła również o tym, że niezwykle cieszy się z ról, które obecnie może grać. Uważa, że w jej pracy najciekawsze są wyzwania, i że teraz czuje, że spełnia się w swoim zawodzie.

Alchemia kina to bardzo ciekawy czas w kulturalnym życiu Zamościa. Niecodziennie mamy możliwość spotkania z twórcami, tworzącymi wspaniałą polską kinematografię. Ze swojej strony ogromnie zachęcam do udziału w tym wydarzeniu, ponieważ jest niezwykle interesującym doświadczeniem i wspaniałym pomysłem, na produktywnie spędzenie wolnego czasu.

Panel dyskusyjny w III LO

TEKST NATALIA DĄBROWSKA 2D

"Czy Polska była potrzebna?" tym pytaniem ległości". Zwycięzcą został Michał Zabiciel (1ag), profesor Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej II miejsce zajęła Wiktoria Tyszko (2d) i III miejsce zajął Tymon Matuszak (1dp). Na koniec o odbył się w naszej szkole w ramach obchodów godzinie 11.11 wszyscy zaśpiewali hymn Polski. 101 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Historia przedstawiona z innej perspektywy była dla uczniów czymś nowym w porównaniu z wiedzą podręcznikową. Wszyscy z uwagą przysłuchiwali się polemice między profesorem Siomą, a prof. UMCS Małgorzatą Nossowską. Kolejnym punktem uroczystości był organizowany co roku konkurs historyczny „Drogi do niepod-

Uroczystościom towarzyszył występ artystyczny naszych uczniów. Damazy Wachuła (3d) zaprezentował swoją autorską piosenkę " N i e ś m i e r t e l n i " .

Organizatorami obchodów Dnia Niepodległości byli pan Zbigniew Kordyaczny i pan Janusz Korga.

Dwugłos o „Cabarecie” w Teatrze Dramatycznym w Warszawie

TEKST ŁUKASZ POKRYWKA 1EG

Dnia 13.11.2019r wraz z klasą wybraliśmy się do teatru dramatycznego w Warszawie na spektakl pod tytułem „Cabaret”. Przedstawiał on sytuację w Berlinie przed II wojną światową, podczas dochodzenia do władzy nazistów. Aktorzy świetnie odgrywali role swoich bohaterów, jednak najbardziej urzekła mnie postać Sali. Jest to Niemka, która przeszła metamorfozę, od dziewczyny lekkich obyczajów do kobiety, która zapragnęła rodziny i pokochała mężczyznę pierwszy raz w życiu. Spektakl każdy mógł zrozumieć na swój sposób, bardzo mi się podobał, chętnie obejrzałbym go drugi raz.

Problematyka sztuki

TEKST MACIEJ DUDA 1EG

Problematyką sztuki było przedstawienie trudności życia w przedwojennym Berlinie. Aktorzy świetnie wczuli się w rolę, szczególnie aktor z Zamościa- Waldemar Barwiński, który choć nie wypowiadał żadnych kwestii, genialnie przekazywał emocje za pomocą gestykulacji oraz miki. Scenografia została wykonana na bardzo wysokim poziomie -kolory, naświetlenie, rekwizyty oraz ubiór bohaterów zgrywały się z akcją na scenie oraz pomagały jeszcze bardziej wczuć się w klimat spektaklu.

Malarstwo Renesansowe

TEKST PAULINA ŚWISTOWSKA iEG

Epoka renesansowa przypada na XV i XVI wiek, są to czasy po dość mrocznym średniowieczu, które całą uwagę człowieka kierowało ku religii i bogobojności, co widać zarówno w sztuce jak i architekturze.

Renesans jest epoką otwierającą czasy nowożytne w historii ludzkości, która zapisała się niewiarygodnie mocno. Inna nazwa tej epoki to odrodzenie, czyli powrót do najlepszych wzorców nakreślonych przez twórców starożytnych.

Renesans był epoką nowości i innowacji, z łatwością da się to również zauważyć w dziedzinie malarstwa. Malarstwo renesansowe w niczym nie przypominało malarstwa średniowiecznego, przede wszystkim tematem obrazów powstałych w epoce odrodzenia były głównie sprawy świeckie, zaczęto także na większą skalę malować portrety. Co więcej właśnie w epoce odrodzenia zaczęły powstawać także autoportrety, co w średniowieczu byłoby nie do pomyślenia – ostatecznie wtedy artysta miał pozostać anonimowy. Ogólnie rzecz ujmując, malarstwo renesansowe cechowało się wielkim bogactwem kolorystycznym i dbałością twórców o drugi plan obrazu. Zaczęto zwracać uwagę na wykańczanie detali. Artyści chętnie sięgali po rozmaite symbole, najczęściej spoza typowej dla średniowiecza symboliki religijnej. Malarze renesansowi bardzo często sięgali w swej twórczości po motywy mitologiczne, nie stronili od malowania aktów. Poza tym to właśnie w renesansie zaczęto malować na płótnie, rezygnując z popularnej w średniowieczu deski. Wprowadzono także perspektywę i zaczęto korzystać ze światłocienia. Malarstwo renesansowe było w dużej mierze malarstwem eksperymentalnym - eksperymentowano z farbami olejnymi, z kolorystyką, z



perspektywą. Odrodzeniowi malarze pilnie studiowali anatomię, by jak najlepiej ukazać namalowane przez siebie postacie w ruchu. Malarstwo renesansu cechowało się głęboką harmonią, artyści zwracali się ku naturze, co jest widoczne nawet na portretach – często na drugim planie możemy podziwiać wspaniale dopracowane pejzaże. Zaczęto także korzystać z techniki sfumato, czyli łagodnego przechodzenia od ciemniejszych barw do całkiem jasnych przy stworzeniu charakterystycznego „zamglenia”.

Cechy malarstwa renesansowego:

- » zainteresowanie człowiekiem i otaczającym go światem
- » przedstawianie scen religijnych w nowym ujęciu
- » dążenie do pogodzenia antyku z ideologią chrześcijańską, wiary z wiedzą, intuicji z rozumem
- » trójwymiarowość i perspektywa (zbieżna i powietrzna)
- » realizm w przedstawianiu świata i człowieka
- » gloryfikacja dłoni w portretach
- » schemat włoskiego portretu (układ centralny, symetryczny, zamknięty w trójkącie równoramiennym, na tle okna lub pejzażu)
- » alegorie i myślenie symboliczne (każde pojęcie abstrakcyjne ma umowny obraz wyrażający jego treść)
- » różnorodna skala barw, cieni i odcieni
- » wykorzystanie światła i półcieni w oddaniu nastroju obrazu
- » pojawienie się tonda (okrągła kompozycja)
- » techniki: mokry fresk, tempera na drewnie, olej na płótnie

Top 5 świątecznych filmów

TEKST ALICJA POMANIEC iEG

Kevin sam w domu

Chyba każdy chociaż raz oglądał ten film podczas świąt. Niektórzy nazywają go już świąteczną tradycją. Produkcja z 1990 roku która do Polski dotarła dopiero dwa lata później, rokrocznie puszczana jest w telewizji.

Film opowiada historię Kevina, który przez pomyłkę zostaje sam na święta w domu. W tym czasie okolicę nawiedza dwóch włamywaczy, którzy nie zdają sobie sprawy, że wpadli w poważne tarapaty. Tytułowy bohater nie załamuje się i postanawia podjąć walkę ze złodziejami. Planuje na nich swoją taktykę i w tym momencie zaczyna działać się akcja.

To właśnie miłość

„To właśnie miłość” to opowieść reżyserii Richarda Curtisa z 2003 roku. Opowiada o kilkunastu osobach i ich zmaganiach uczuciowych. Okazuje się, że miłość niejedno ma imię, a mimo to nie ma nic lepszego na świecie, jak miłość. Produkcja nazywana jest już nowym świątecznym klasykiem. Akcja dzieje się w okresie przedświątecznym w Londynie. Bohaterów łączą rodzinne i towarzyskie więzi, a każdy wątek ukazuje inny typ miłości. Film wyreżyserowany przez Richarda Curtisa przedstawia „Dziesięć historii o miłości, a każda w innym wydaniu”,

Opowieść wigilijna

Obowiązkowym filmem na okres świąteczny jest również „Opowieść wigilijna” na podstawie opowiadania Karola Dickensa. Książka ukazała się grudniu 1843 roku. Najnowsza ekranizacja jest to animacja z 2009 roku. Myślę, że mimo że fabuła jest dobrze znana wszystkim, warto poświęcić czas na obejrzenie tego filmu ze względu na jego przesłanie.

Cud na 34 ulicy

Film z 1947 roku wyreżyserowany przez George’a Seaton’a zdobył trzy Oscary. Najnowsza ekranizacja Les Mayfield jest z 1994.

Mikołaj istnieje, czy jednak nie? Ten dylemat dręczący wiele dzieci. Zapracowana matka, jak wielu dorosłych, nie wierzy w istnienie Mikołaja. Jej sześciolatnia córka Susan też powątpiewa w obecność świętego. Nagle w mieście w centrum handlowym zjawia pracownik-Święty Mikołaj, który przywraca wiarę w święta.

Grinch: świąt nie będzie

W małej wiosce o nazwie Ktosiowo trwają przygotowania do Bożego Narodzenia. Niedawno mieszka zielony i owłosiony Grinch. Nie nawidzi on świąt i pragnie, by wszyscy byli tak samo nieszczęśliwi, jak on. Czy uda się powstrzymać go i zarazić magią świąt?

Najnowsza ekranizacja jest z 2000 roku reżyserii Rona Howarda.

Turniej siatkówki

TEKST MIKOŁAJ DONDAŁSKI, PRZEMYSŁAW KOZIOŁ 3I

Turniej piłki siatkowej o puchar dyrektora III Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Zamościu rozgrywany jest od 2004 roku. **W zawodach uczestniczą:**

1. Zespół Szkół Licealnych z Leżajska
2. Zespół Szkół Leśnych z Biłgoraja
3. Zespół Szkół Transportowo-Komunikacyjnych z Lublina
4. III LO z Zamościa

W rozgrywkach roku bieżącego w miejsce drużyny z Lublina zastała zaproszona reprezentacja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Nr 3 z Zamościa /Elektryk/

I miejsce i komplet zwycięstw odniósł zespół z Biłgoraja, II miejsce zajęła drużyna z Leżajska, III miejsce przypadło gospodarzom turnieju

i IV miejsce dla Elektryka.

Drużyny zostały nagrodzone pucharami najlepsi zawodnicy otrzymali statuetki. W zespole III LO wyróżniony został Karol Wojtyna.

Reprezentacja III LO grała w składzie:

1. Greszta Patryk
2. Czusz Sebastian
3. Wojtyna Karol
4. Stanibuła Konrad
5. Wóćicki Mikołaj
6. Kaproń Szymon
7. Mateusz Makuch
8. Miazga Adam
9. Gaca Sebastian
10. Harkot Szymon
11. Wołk Kacper

Zespołem opiekuje się Pan Jan Obszański.

“Życzenia”

TEKST ALEKSANDRA WSZYTKO 3I

Oprócz spokoju na Święta,
 życzymy spokoju na świecie.
 Oprócz pokoju w rodzinie,
 życzymy pokoju wokół.
 Oprócz zdrowia tej jednej osobie,
 życzymy zdrowia wszystkim.
 Oprócz masy pieniędzy,
 życzymy też grosika na szczęście.
 Oprócz spełnienia marzeń,
 życzymy też ich jak najwięcej.
 Oprócz drugiej połówki,
 życzymy też sobie miłości ogólnej.
 Oprócz nadziei na lepsze,
 życzymy dobrego, co buduje nadzieję.
 Oprócz życzliwości dziś,
 życzymy życzliwości na co dzień.
 Oprócz szczęścia w te kilka nocy,
 życzymy sobie szczęścia wieczności.



Wywiad z nowo wybraną przewodniczącą

W nowym roku szkolnym 2019/2020 wybory na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego wygrała z dużą przewagą **Wiktoria Tyszko** z klasy II D.

TEKST ANNA KASZYCA, ALEKSANDRA MISZTAŁ 3I

Co skłoniło cię, że zdecydowałaś się kandydować na przewodniczącego III LO?

Zdecydowanie fakt, że byłam już w samorządzie przez ostatni rok. Praca z Kacprem i Maksem, z opiekunami Samorządu i ogólnie z uczniami utwierdziły mnie w przekonaniu, że nadal chcę tu być i działać w samorządzie.

Co zamierzasz zmienić w szkole? Czy masz już jakiś plan działania?

Podczas kampanii pojawiły się moje postulaty. Zaraz po wyborach zorganizowaliśmy zebranie nowego Samorządu Uczniowskiego i spisaliśmy rzeczy, którymi chcemy zająć się na początek. Myślę, że pierwsze efekty naszej pracy będziemy mogli zobaczyć tuż po świętach.

Czy według ciebie ta funkcja jest ważna i dla czego tak uważasz? Jakie są twoje obowiązki?

Wiele osób w szkole uważa, że przewodniczący to tylko nazwa i ta osoba nie robi tak naprawdę nic konkretnego. Na szczęście nie mogę się z tym zgodzić. Kacper i mam nadzieję, że za jakiś czas ja będziemy tego przykładem. Cały czas staramy się wprowadzać coś nowego. W tamtym roku pufki, ostatnio bluzy, wydaje mi się też, że ożywił się 3lo. Dni tematyczne, karaoke. Na wiosnę chcemy postawić ławeczki przed szkołą żebyśmy W KOŃCU mogli gdzieś usiąść, już wkrótce nowe miejsca do siedzenia przy @. A to tylko kilka rzeczy, które mam nadzieję uda nam się zrealizować. Jestem również odpowiedzialna za radiowęzeł, sekcje działające w szkole, wszystkie media szkolne. Nie da się ukryć, że jesteśmy też trochę taką "wizytówką" szkoły, np. na dniach otwartych, czy edutagarach. Zresztą sama organizacja takiego dnia otwartego to też niezłe wyzwanie dla przewodniczącego i całego Samorządu.

Co najbardziej cieszy cię w możliwości sprawowania tej funkcji?

Myślę, że największą radość i taką, nazwijmy to, satysfakcję dają mi znajomi. To oni w dużym stopniu napędzają mnie do działania. Podrzucają pomysły, doradzają. W dużym skrócie dzięki nim wiem, czego potrzebuje nasza szkolna społeczność. Wiem co trzeba zmienić, a fakt że będę robiła coś co spodoba się innym daje niesamowite szczęście.

Jak sądzisz, czym przekonałaś swoich wyborców?

Mam nadzieję, że osoby które oddały na mnie głos zrobiły to całkowicie świadomie, a nie postawiły krzyżyk obok mojego nazwiska bo gdzieś było trzeba. Czym przekonałam moich wyborców? Myślę, że najbardziej szczerością, moją otwartością i realnym obietnicami.

Czy sprawowałaś już wcześniej podobne funkcje?

Owszem, tak naprawdę we wszystkich szkołach w których do tej pory się uczyłam, pracowałam też w samorządzie. Warto zaznaczyć, że mam już 17 lat, więc trochę tego doświadczenia zdążyłam zebrać (śmiech). Angażowanie się i taka działalność sprawia mi ogromną przyjemność, aż trudno mi sobie wyobrazić, jak moje życie wyglądałoby bez tego.

Czy jako przewodnicząca będziesz traktowana w szkole w inny sposób?

Mam nadzieję że nie. Zdaje sobie sprawę, że tuż przed samymi wyborami i zaraz po, wszyscy kandydaci byli trochę "obserwowani" i wcale się nie dziwię! Sama chciałabym jak najbardziej poznać osoby, które miałyby mnie reprezentować. Jednak nie zauważam nic szczególnego. Nie ma równych i równiejszych.



Redaktor naczelna:

Wiktoria Matyjanka

Opiekun gazetki:

Eliza Leszczyńska-Pieniak

W tym numerze napisali:

Wiktoria Monastyrska

Katarzyna Wrona

Martyna Szykuła

Aleksandra Misztal

Anna Kaszyca

Julia Tymosz

Wiktoria Tyszkó

Angelika Sowa

Agnieszka Rycaj

Daria Szala

Julita Płaza

Emilia Anioł

Izabela Ryń

Natalia Dąbrowska

Paulina Świstowska

Łucja Kiełbińska

Agata Sokołowska

Klaudia Hołubowicz

Aleksandra Wszytko

Karina Twardziszewska

Alicja Pomaniec

Maciej Duda

Łukasz Pokrywka

Mikołaj Dondalski

Przemysław Koziół

Filip Chmielewski